

Zasady sporządzania bilansów obowiązuje od dnia wczorajszego

Dziennik Ustaw R. P. nr. 37 poz. 337 z dnia 7 b. m. przynosi rozporządzenie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 27 października 1933 r. o zasadach sporządzania bilansu, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prywatnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych.

Główne postanowienia tego rozporządzenia są następujące:

W sprawozdaniu z działalności osoby prawnej zarząd winien omówić stan majątkowy i sytuację przedsiębiorstwa oraz wyjaśnić poważniejsze zmiany, które zaszły w porównaniu ze stanem, przedstawionym w poprzednim sprawozdaniu i bilansie, wartość i rodzaj dokonanych inwestycji oraz musi zawierać następujące dane:

a) przynależność przedsiębiorstwa do związków gospodarczych, mających na celu drogą wzajemnych zobowiązań kontrolę lub regulowanie produkcji zbytu cen i warunków wymiany dóbr;

b) koszty administracji ogólnej, fabrykacji oraz finansowe winny ujawniać wynagrodzenie kosztów zarządu (dyrekcji), rady nadzorczej i komisji rewizyjnej, udział wymienionych władz przedsiębiorstwa w rocznych zyskach, wynagrodzenie personelu administracyjnego, personelu technicznego, zarobki pracowników fizycznych, świadczenia socjalne, obciążające przedsiębiorcę, koszty surowców oraz innych materiałów, dyskonto weksli, odsetki od akceptów, odsetki i koszty innych pożyczek, oddzielnie krajowych i oddzielnie zagranicznych oraz wysokość ich oprocentowania, koszty przynależności do związków i organizacji oraz różne wydatki, jak na przykład: remont maszyn i aparatury, ubezpieczenie od ognia, magazynowanie, opakowanie, ekspedycja i t. d.

Zamknięcie rachunkowe winno być sporządzone jasno i przejrzysto, tak aby poszczególne pozycje należały przedstawiły stan majątkowy i wyniki działalności przedsiębiorstwa.

W rachunku strat i zysków należy uwzględnić po stronie strat w oddzielnych pozycjach koszty administracji ogólnej, koszty fabrykacji, koszty sprzedaży, kredytów, podatki państwowe i komunalne, różnice kursowe i odpisy amortyzacyjne, co nie wyłącza bardziej szczegółowego podziału pozycji i ich uzupełnienia. Wydatki i wpływy związane z nabyciem i sprzedażą kontyngentów powinny być wyszczególnione w rachunku zysków i strat.

Bilans musi obejmować cały majątek przedsiębiorstwa wraz z jego oddziałami lub odrębnymi zakładami, oraz ujawniać ostateczny wynik wszystkich działań przedsiębiorstwa. Majątek, będący własnością przedsiębiorstwa, musi być uwidoczniiony w bilansie z podziałem na majątek stały i płynny, stosownie do podziału, załączonego do omawianego rozporządzenia. Wartość nieruchomości, maszyny, urządzeń technicznych,

Fotograficzne aparaty i przybory w bogatym wyborze poleca najtaniej „Flammarion”. 96 Marszałkowska 96. Wszelkie roboty amatorskie po cenach zniżonych.

praw, koncesyj, patentu i wogóle przedmiotów nieprzeznaczonych do zbytu, musi być określona w kwocie, w żadnym wypadku nieprzekraczającej ceny nabycia lub kosztu wytworzenia. Obiekty lub prawa nabyte za własne akcje lub udziały, bądź wniesione jako aport, powinny być przyjęte do bilansu w kwocie, która została wypłacona w akcjach lub udziałach. Majątek stały przedsiębiorstwa winien być wykazany z uwzględnieniem podziału na poszczególne zakłady, stanowiące części składowe przedsiębiorstwa.

W dalszym ciągu rozporządzenie zawiera podział bilansu na poszczególne pozycje. Bilans przedsiębiorstwa powinien być sporządzany według tego wzoru, co jednakże nie wyklucza możliwości bardziej szcze-

PLAC
około 10.000 łokci w Skolimowie
naprzeciw kasyna, telefonny,
niedrogo sprzedam. Telefon 636-34

Podatki płatne w maju

W miesiącu maju r. b. płatne są następujące podatki:

1) do dnia 15 maja — państwowy podatek przemysłowy od obrotu za rok 1933 (różnica między kwotą wymienionego podatku za rok 1933, a kwotą przypisaną za ten rok zaliczek) przez wszystkich płatników tego podatku, dla których wymiary uskutecznią komisje szacunkowe;

2) do dnia 15 maja — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w m-cu kwietniu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

3) do dnia 31 maja — państwowy podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za I kwartał 1934 r., dodatek kryzysowy do tego podatku, tudzież podatki: od lokali i od placów budowlanych za II kwartał 1934 r.;

4) do dnia 15 maja — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w m-cu kwietniu r. b.;

5) do dnia 5 maja — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 30 kwietnia r. b. i do 20 maja tenże podatek, pobrany w ciągu pierwszych 15 dni maja roku bież.;

6) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkami kryzysowym — w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia podatku.

Ponadto płatne są w maju r. b. zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w maju r. b., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze, również z terminem płatności w tym miesiącu.

głównego podziału tych pozycji lub też ich uzupełnienia. Czysty zysk lub straty, pozostałe z lat ubiegłych, muszą być wykazane w bilansie w oddzielnej pozycji.

Zobowiązania z tytułu żył na wekslach, zarówno handlowych, jak i finansowych a niewidoczonych

w bilansie, należy podać oddzielnie w pozycji „sumy pozabilansowe“.

Ogólną kwotę zobowiązań zagranicznych należy podać w uwadze do bilansu.

Rozporządzenie wyżej przytoczone weszło w życie z dniem wczorajszym.

Dewaluacja szylinga obniżka stopy dyskontowej

Prezydent Austriackiego Banku Narodowego dr. Kienböck w wywiadzie prasowym wyjaśnił dziennikarzom, że wykaz Austriackiego Banku Narodowego z dnia 30 kwietnia b. r. po raz pierwszy ułożony został na zasadzie faktycznego kursu złota i dewiz, ustalonego w clearingu prywatnym;

dotychczas bowiem bilans Banku Narodowego pozostawał w sprzeczności ze stosunkami faktycznymi, gdyż opierał się na obliczeniu wartości złota w stosunku 100 szylingów w złocie za 100 szylingów papierowych, podczas gdy faktyczna wartość 100 szylingów w złocie wynosiła 128 szyl. papierowych. Analogicznie do tego musiano przeprowadzić waloryzację dewiz będących w posiadaniu Banku Narodowego, po kursie clearingowego prywatnego. Od tamtego czasu złota będzie kosztował w oficjalnych notowaniach 5.999,83 szylinga, zamiast dotychczasowych 4.715 szylingów.

Ciekawą jest rzeczą, że mimo to Bank Narodowy będzie i nadal ogłaszał codziennie obok oficjalnego kursu dewiz zagranicznych na podstawie paritetu złota równocześnie przeciętne kursy clearingowego prywatnego. Tak na przykład przeciętny kurs Warszawy w clearingu prywatnym notowany był w sobotę 101.75, podczas gdy kurs oficjalny opiewał na 79.41—79.89

W związku z tem „Neue Freie Presse” słusznie zwraca uwagę na rozbieżność między kursem dewiz w wykazie Banku Narodowego, a kursem oficjalnym. To jednostronne przeprowadzenie urzędowej dewaluacji szylinga niema zdaje się poważniejszych podstaw i wydaje się dość niezrozumiałe.

Ogłoszony w sobotę bilans Banku Narodowego wykazuje zwiększenie się zapasów złota i dewiz o

51.6 milionów szylingów do sumy 241 milionów szylingów.

Znaczna ta zwykła tłumaczy się prawie wyłącznie nowym ustaleniem wartości szylinga. Dewizy zagraniczne nie zaliczone do pokrycia powiększyły się o 11.3 mil. szyl. do 36.2 mil. szyl. Zwykła ta nastąpiła wskutek dopływu dewiz z transzy holenderskiej, z zagranicznej pożyczki austriackiej.

Ogólny obieg banknotów zwiększył się w ostatnim tygodniu kwietnia o 17.4 mil. szyl., portfel weksłów zaś o 8.9 mil. szyl. Powiększenie to pozostaje w związku z za potrzebowaniem na ultimo. Stopa

O odroczeniu spłat

Spowodu ciężkiej sytuacji finansowej w województwie warszawskim wystąpiły kierownictwa samorządów do władz nadzorczych o rozłożenie na raty spłaty pożyczek, zacięgniętych w ubiegłych latach, zarówno w kraju, jak i zagranicą. Miasta wydzielone w województwie warszawskim zabiegają, aby płatność najbliższych rat kolejnych, jak i odsetek została odroczone do lat 3 do 5.

W KILKU WIERSZACH

KARTELE W CZECHOSŁOWACJI

Według ostatecznych danych statystycznych liczba umów kartelowych w Czechosłowacji na dzień 1 maja r. b. wynosiła ogółem 649. Najwięcej umów przypada na przemysł metalurgiczny (27,9 proc.), przemysł chemiczny (20,3 proc.), elektrownie (12,5 proc.), oraz przemysł spożywczy (11,1 proc.). Umów o charakterze międzynarodowym jest ogółem 131 (20,2 proc.). I tutaj także na pierwszym miejscu stoi przemysł metalurgiczny (57 umów). W bież. roku wygasa 195 umów (30 proc.).

OLBRZYMI SPADEK BEZROBOCIA

ALE NIE U NAS

W Saksonii liczba bezrobotnych zmniejszyła się w ciągu jednego tylko miesiąca marca o 357 tys. osób. W okresie najcięższego kryzysu Saksonia, licząca około 4 mil. mieszkańców, miała przeszło 700 tys. bezrobotnych. Na 1 kwietnia pozostało więc bez pracy 361,5 tys. osób.

W Czechosłowacji liczba bezrobotnych wynosiła z końcem kwietnia 690.000 osób, podczas gdy w tym samym miesiącu ub. roku — 796.000 osób. W ciągu kwietnia r. b. bezrobocie zmniejszyło się o 95.000 osób.

URUCHOMIENIE

WIELKIEGO PIECA

W hucie Friedrich Alfred (Rheinhausen), należącej do Zakładów Kruppa został uruchomiony wielki piec nieczynny od szeregu lat. Przebudowa i uruchomienie tego pieca kosztowało 2 i pół miliona marek.

Droga wodna Warszawa—Gdynia

Zapowiadane uruchomienie komunikacji kombinowanej morskiej i rzecznej pomiędzy Warszawą a Gdynią nastąpi jeszcze w bież. miesiącu. W sobotę, dnia 12 b. m., wyruszy pierwszy statek polskiej żeglugi rzecznej z Warszawy do Tczewa, skąd skolei dalszą komunikację utrzymywać już będą statki morskie.

Dziś nagiełdzie

Waluty: Dolar 5.25 i pół; frank francuski 34.93; frank szwajcarski 171.30; funt szterling 26.98; marka niemiecka 203.50; szyling austriacki 98.75; korona czeska 21.75.

Monety: Dolar złoty 8.93; rubel złoty 4.63.

Dewizy: Belgja 123.60; Holandia 358.55; Kopenhaga 120.60; Londyn 27; Nowy Jork 5.28; Nowy Jork (kabel) 5.28 i pół; Paryż 34.94; Praga 22.02; Szwajcaria 171.53; Sztokholm 139.20; Włochy 45.00.

Papiery procentowe: 3 proc. Poż. Budowlana 4.10; 4 proc. Poż. Dolarowa 52.75; 4 proc. Poż. Inwestycyjna 112.75; 5 proc. Poż. Konwersyjna 65; 6 proc. Poż. Dolarowa 76.50; 8 proc. Poż. Dillonowska 86.25; 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 65.50; 7 proc. Poż. Dolarowa Warszawy 66; 7 pr. Poż. Słaska 67.50; 7 proc. Listy Zast. Ziem. Dolarowe 35.25; 4,5 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy 50; 5 proc. Poż. Konwersyjna z 1933 r. (8 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy) 55.50; 6 proc. Obligacje m. Warszawy VIII i IX em. 50.75.

Akcje: Bank Polski 84; Lilpop 11.50; Starachowice 10.40; Warsz. Tow. Akc. Fabr. Cukru 18.50; Ostrowiec 20.50; Modrzejów 3.70; Haberbusch 38.

GIELDA ZBOŻOWA

Warszawa, 7. 5. — Gielda zbożowa franco Warszawa za 100 kg. żyto jednolite 700 kg. 12,00—12,50; pszenica jedn. 748 gl. 17,25—18,00; pszenica zbierana 737 gl. 17,00—17,50; owies jednolity 468 gl. 12,00—12,50; owies zbierany 438 gl. 11,00—11,50; jęczmień przemalowany 632 gl. 13,25—13,75; browary 684 gl. 15,50—16,50; groch polny z workiem 20,00—22,00; groch Wiktorja z work. 32,00—35,00; wyka 12,50—13,00; peluska 12,00—12,50; seradela podwójnie czyszczona 8,00—9,00; łubin niebieski 6,25—6,75; łubin złoty 8,00—8,50; rzepak zimowy 46,00—49,00; rzepak zimowy 49,00—51,00; letni 49,00—51,00; siemię lniane basis 90 proc. 47,00—50,00; bez obrotu kończyła czerw. surowa bez grubej kan. 120,00—160,00; o czystości 97 procentowej 190,00—220,00; biała surowa 60,00—70,00; o czystości 97 procent. 80,00—100,00; mak niebieski z work. 39,00—44,00; ziemniaki fabryczne 3,75—4,00; ziemniaki jadalne 3,25—3,75; mąka pszenka luksusowa wymiał 45 procent 30,00—34,00; mąka pszenka I gat. 65 proc. 26,00—30,00; I gat. 20 proc. po luksusowej 24,00—26,00; III gat. pośledni 16,00—21,00; mąka żytnia pyłkowa I gat. 55 procentowa 22,00—23,00; I gat. 65 procentowa 21,00—22,00; mąka żytnia siłkowa II gat. po 55 procent 16,00—17,00; mąka żytnia razowa 95 proc. 16,00—17,00; mąka żytnia poślednia 12,00—13,00; otręby pszenne 10,75—11,25; żytnie 9,00—9,50; kucy lniane 18,50—19,00; rzepakowy 12,50—13,00; kucy sonecznikowe 42-44 proc. 13,00—13,50; śruta sojowa 17,00—17,50. Ogólny obrót 2669 tonn w tem żyta 1494 tona. Tendencja słabsza.

337 milionów

deficytu budżetowego w r. 1933-34

Zamknięcia rachunkowe budżetu państwa za rok 1933-34 wykazują, iż dochody skarbu wyniosły za cały rok budżetowy około 1.869 mil. złotych, wydatki zaś 2.206 mil. złotych. Deficyt skarbu państwa w minionym roku budżetowym wyniósł zatem około 337 mil. złotych.

W miesiącu marcu r. b. dochody skarbu państwa wyniosły ogółem 177 mil. złotych, wydatki zaś 235 mil. złotych. Deficyt za marzec wyniósł 58 mil. złotych.

W poszczególnych miesiącach minionego roku budżetowego deficyt wyniósł: w kwietniu 1933 roku — 15 mil. złotych, w maju — 24 mil. złotych, w czerwcu — 24 mil. złotych, w lipcu — 26

mil. złotych, w sierpniu — 25 mil. złotych, we wrześniu — 22 mil. złotych, październiku — 14 mil. złotych, w listopadzie — 23 mil. złotych, w grudniu — 18 milionów złotych, w styczniu 1934 roku — 37 milionów złotych, w lutym — 50 mil. złotych, w marcu — 58 milionów złotych.

Podatki bezpośrednie dały w roku budżetowym 1933—34 sumę 520 mil., podatki pośrednie — 172 mil. złotych, cla 96 mil. złotych, monopole 627 mil. złotych, przedsiębiorstwa — 41 mil. złotych, inne dochody administracyjne — 220 mil. złotych, fundusze — 4,8 mil. złotych. Ogółem dochody zwyczajne państwa wyniosły 1.781,8 mil. złotych, nadzwyczajne zaś 87,2 mil. zł.

Powiększenie emisji

5 proc. Poż. Konwersyjnej z 1924 r.

Wczorajszy Dziennik Ustaw R. P. Nr. 37 przynosi rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie powiększenia emisji 5 proc. Poż. Konwersyjnej z 1924 r. o 10 milionów złotych.

Wysokość emisji 5 proc. Pożyczki Konwersyjnej z 1924 r. ustalona była rozporządzeniem Ministra Skarbu w listopadzie 1931 r. na sumę 290 milion. zł. Obecnie nowe rozporządzenie Ministra Skarbu, ogłoszone w Dzienniku Ustaw z dnia 7-go maja r. b. podwyższa wysokość tej emisji do 300 milionów zł.

Rozporządzenie to przewiduje,

że 13-cie pierwszych rat umorzenia, przypadających na 10 milionów zł., o które została podwyższona emisja tej pożyczki, a których suma wynosi 2.452.000 zł., uznane są za umorzone z dniem wejścia w życie nowego rozporządzenia, t. zn. z dniem 7-majmaja r. b., gdyż nowe rozporządzenie wchodził w życie z dniem ogłoszenia.

Do rozporządzenia dołączony jest plan umorzenia 5 proc. Pożyczki Konwersyjnej z 1924 r. na sumę 300 mil. zł., przyczem ostatnia rata amortyzacyjna płatna będzie 2-go stycznia 1945 r.

Ceny w Warszawie

Na wtorek, 8 b. m., obowiązują następujące najwyższe ceny podstawowych artykułów spożywczych na rynku warszawskim: chleb pyłkowy 30 gr., siłkowy i razowy 22 gr. za kg., bułki pszenne 5 gr., jajka świeże 6 gr. za sztukę, mleko na miarę 35 gr. za litr, słonina 1 zł. 80 gr., mięso uboju warszawskiego: wołowina 1 zł. 40 gr., cielęcina 1 zł. 75 gr., wieprzowina 1 zł. 60 gr., mięso uboju zamiejscowego: wołowina 1 zł. 30 gr., cielęcina 1 zł. 50 gr., masło deserowe II gat. 3 zł. 35 gr., osetkowe 2 zł. 85 gr., wszystko za kg. w sprzedaży detalicznej.

Irena Pannenkowa

91)

W i e z y

Powieść

ROZDZIAŁ XXIII.

Lwowskie zaduszki.

W wigilję pamiętnego dnia Wszystkich Świętych 1918 roku Krysia była bardzo zajęta. Przyjechali obaj bracia, ośmioklasista Mietek i piątkoklasista Tadek. Wraz z matką nocowali u ciotki Klary przy ulicy Leona Sapiehy. Wszyscy mieli dziś rano być na cmentarzu, potem jechać do Borku, by spędzić tam razem trzydniowe wakacje. Dzień bowiem Wszystkich Świętych wypadł w piątek.

Ojciec wyjechał przed dwoma dniami do Krakowa w sprawach politycznych. W ostatnim tygodniu szerzyły się pogłoski o przygotowywanym przez Ukraińców zamachu stanu. Nie brało się tego zanadto serio, jednak czyniono i ze strony polskiej pewne kroki w kierunku samoobrony: między innymi Olksi pojechał, by wpłynąć na jaknajszysze przeniesienie do Lwowa tymczasowego rządu Małopolski Zachodniej, czyli tak zwanej Komisji Likwidacyjnej krakowskiej. Miał być w Borku koło soboty.

Krysia, wróciwszy od ciotki, jeszcze długo w noc pracowała. Toteż nazajutrz spała.

Dochodziła już godzina ósma, kiedy, z pogwałceniem wszelkich, oddawna ustalonych reguł izolacji i dyskrekcji, przez przedpokój gwałtownie do jej drzwi zapukała gospodyni. I nie czekając na zaproszenie wtargnęła do środka.

Krysia, zbudzona tak nagle i głośno z mocnego snu rannego, napół jeszcze nieprzytomna, usiadła w łóżku. Przed nią stała Piwkowa. Miała na sobie złoty flanelowy szlafrok. Włosy w nieładzie: siwiciący warkocz spuszczone był na plecy; przy uszach niby fantazyjne różki, sterczały papierowe papiloty. Na białej zwykle twarzy miała wypieki, w czarnych, okrągłych oczach kipiał gniew i żarzący się przerażenie.

— Ta pani śpi? Pani nie wie, co si tu stało u Lwów? — zaciągnęła szczególnie mocno z lyczakowska, jak zawsze, gdy była czemś wzburzona. To jej się naprawdę zdarzało nierzadko. Ale wystarczyło na nią spojrzeć, żeby stwierdzić coś zupełnie osobiwego: w stroju tak niedbałym i w stanie takiego podniecenia Krysia nie widziała jej jeszcze nigdy.

— Co się stało?

— Ta stało si, że Lwów już nie jest Lwów i Polska już nie jest Polska, i Lwów już nie jest polski, i poszła Austria to przysłała Ukraina, i Polska ma być pod Ukrainą!... Słyszane to rzeczy na świecie?

Krysia, z resztkami snu w głowie, słuchała z przerażeniem tego, co wydawało jej się atakiem malignym.

Ale Piwkowa rzuciła jej już niecierpliwie:

— Ta niech si pani prędko ubiera i przyjdzie do nas, to pani tam z okna zobaczy na ratuszu całkiem świeżą chorągiew! Takiej tam jeszcze nie widzieli!

Krysia wyskoczyła z łóżka, zupełnie wytrzeźwiona. Nie pozostawało jej nic innego, jak ubierać się w asystencji Piwkowej. Przytem musiała ją wciąż wymijać, lub potykać się o nią, gdyż ta, jak nieprzytomna, krążyła po pokoju, albo stawała niespodziewanie, łamiąc ręce i nie przestając mówić, wybuchając coraz to nowymi skargami:

— Była okupacja austriacka, potem rosyjska, potem znowu austriacka. Strzelali do nas Moskale, wieszali nas Austriaki, po piętach nam deptali te Prusaki. To teraz, kiedy te Austrie nareszcie djabli wzięli, kiedy my ledwie trochę odetchneli, kiedy już w całej Polsce jest Polska, to tu u nas, u Lwówi, ma być znowu Ukraina! Ta co si dzieje na świecie? Ta za co ten Lwów taki nieszczęśliwy? To my na to sie bronili tyle czasu i przed Austrią, i przed Rosją, i przed Niemcami, i na to ten pochód robili przeciw pokojowi brzeskiemu, i na to bi-dzie cierpieli przez całą wojnę, żeby tu teraz wkońcu była Ukraina? żeby my tu służyli Ukrainie? Ta gdzie ten polski rząd? ta co oni robią? co oni sobie myślą? ta od czego oni tam są u tej Warszawy? Albo i u Krakowi? To Ukraińcy mogą mieć wojsko, a my to nie mamy? Ta nie mogli to wcześniej tu przysłać tych strzelców, czy tych legionistów, i zająć tego ratusza?

To ostatnie retoryczne pytanie rzucone już było w pokoju własnym pani Piwkowej, dokąd Krysia, ogarnięta się naprędcie, w szlafroczku, pobiegła za nią. I zobaczyła istotnie: na wieży ratuszowej powiewała uroczyście nowiutka niebiesko - żółta chorągiew!

(C. d. n.)